

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział III Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSO Karolina Siwierska (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Anita Sobczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w Poznaniu Michała Jaworskiego

po rozpoznaniu w Poznaniu na rozprawach w dniach 09.10.2015r., 04.11.2015r., 26.01.2016r., 25.02.2016r., 29.04.2016r., 21.06.2016r., 01.07.2016r., 29.09.2016r., 02.11.2016r.

sprawy:

B. M., s. B. i K. z d. T., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 28 maja 2004 r. do grudnia 2004 r. w P. i G. działając z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Z. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 236.169,60 zł stanowiących różnicę pomiędzy wartością zamontowanego w domu w G. przy ul. (...) zestawu mebli kuchennych a kwotą 456.276,60 zł przekazanych mu przez pokrzywdzonego w kilku transzach gotówką tytułem zakupu i montażu mebli kuchennych marki (...) model (...) w ten sposób, że przyjmując i realizując zlecenie wprowadził Z. K. w błąd, co do autentyczności zestawu mebli kuchennych wymienionej marki i jego faktycznej wartości, wyrządzając tym samym Z. K. szkodę w kwocie 236.169,60 zł, co stanowi mienie znacznej wartości,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

1. oskarżonego B. M. uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 3 czerwca 2004 r. do dnia 23 września 2004 r. w P. i G., działając w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 358.425 zł, wprowadzając go w błąd co do autentyczności i faktycznej wartości sprzedanego mu zestawu mebli kuchennych rzekomo marki (...) model (...) wyrządzając szkodę w mieniu pokrzywdzonego w kwocie 138.318 zł – tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za przestępstwo to na podstawie art. 294 § 1 kk i art. 33 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) zł każda
2. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby
3. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 8.857,45 zł, a na podstawie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 900 zł.

SSO Karolina Siwierska

UZASADNIENIE

Oskarżony B. M. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą A. z siedzibą w P., w ramach której świadczył usługi w zakresie projektowania wnętrz. W 2004 roku oskarżony zajmował się projektowaniem wnętrza domu należącego do

pokrzywdzonego Z. K., położonego w G. przy ul. (...), urządzając tam m.in. salon, jadalnię, gabinet, sypialnię, kompleks basenowy oraz salę bilardową i fitnessową. W ramach tej współpracy oskarżony zaproponował pokrzywdzonemu zaprojektowanie kuchni i zamontowanie w niej zestawu mebli wykonanych przez renomowaną angielską firmę (...). B. M. powoływał się przy tym na rzekome kontakty handlowe z tą firmą, przedkładając jej katalogi oraz korespondencję z logo tej firmy. Oskarżony zaferował Z. K. sprzedaż zestawu mebli kuchennych marki (...) model (...) wraz ze sprzętem AGD w cenie, która po negocjacjach wyniosła 90.000 euro. Twierdził, że zostaną one wykonane w fabryce (...) koło L.. Pokrzywdzony zdecydował się na zakup tych mebli, podpisując przedłożoną przez oskarżonego umowę, której stroną rzekomo była firma (...). W dniu 3 czerwca 2004 roku pokrzywdzony wpłacił B. M. zaliczkę w kwocie 9.000 euro. W tym czasie oskarżony zlecił wykonanie zestawu mebli typu wiktoriańskiego wzorowanego na zestawie mebli kuchennych marki (...) model (...) w kolorze zielonym ze złoconymi złotem płatkowym wraz ze sprzętem AGD polskiej firmie (...) z siedzibą w W.. Projektantka tej firmy J. S. wykonała projekt przedmiotowego zestawu mebli opierając się na projekcie technicznym sporządzonym przez oskarżonego. Zaprojektowany przez J. S. zestaw mebli kuchennych był zbliżony do zestawu mebli kuchennych marki (...) model (...), różniąc się od niego jedynie detalami takimi jak rzeźby, czy pilastry. Sporządzony przez J. S. projekt oskarżony oprował, nanosząc na niego logo firmy (...), a następnie przedstawił pokrzywdzonemu oraz jego konkubinie E. M., którzy go zaaprobowali. B. M. zwrócił się do firmy (...) o wykonanie prototypowej szafki w kolorze zielonym celem dokonania oceny jakości mebli. Na szafce tej oskarżony zamocował metalową plakietkę z nazwą firmy (...), po czym w towarzystwie rzekomego przedstawiciela firmy (...) zaprezentował ją Z. K. i E. M..

W dniu 13 lipca 2004 roku pokrzywdzony uregulował kolejną ratę za przedmiotowy zestaw mebli, przekazując oskarżonemu kwotę 31.500 euro. Trzecią transzę w wysokości 40.500 euro Z. K. zapłacił B. M. w dniu 23 września 2004 roku.

Na potwierdzenie wykonywania mebli przez firmę (...) oskarżony przedłożył pokrzywdzonemu podrobione dokumenty w postaci: projektów opatrzonych podrobioną pieczęcią tej firmy, potwierdzeń przyjęcia zlecenia przelewu na rzecz tej firmy, listów przewozowych CMR, specyfikacji ceny i korespondencji z logo tej firmy.

Firma (...) z siedzibą w W. wykonanie zamówionego przez pokrzywdzonego zestawu mebli zleciła swojemu podwykonawcy firmie (...) z I.. Natomiast blaty kuchenne wykonała firma (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Obie firmy w grudniu 2004 roku wykonały montaż zestawu mebli kuchennych w domu pokrzywdzonego w G.. Pracownicy firmy (...) byli wówczas ubrani w przekazane im przez oskarżonego uniformy z logo firmy (...), udając na jego żądanie pracowników tej firmy. W trakcie montażu pokrzywdzony oraz E. M. nabrali podejrzeń co do autentyczności zakupionego zestawu mebli kuchennych. Zwrócili uwagę na fakt, iż robotnicy posługiwali się językiem polskim, a nie znali języka angielskiego, zaś na pytania o warunki pracy w firmie (...) byli wyraźnie wystraszeni, informując ich, że przylecieli samolotem z L., zaś po skończeniu montażu udadzą się do lotniska P.-Ł.. Zdenerwowany Z. K. zarzucił oskarżonemu oszustwo i zamontowanie nieoryginalnego zestawu mebli kuchennych. W trakcie kłótni oskarżony zaprzeczył sugestiom pokrzywdzonego, utrzymując, iż meble są autentyczne. Następnie oburzony wyszedł i odjechał, pozostawiając w domu pokrzywdzonego swoją teczkę. Syn E. M. G. K. udał się za samochodem ekipy monterów i zauważył, iż zmierzają oni w kierunku B.. Pokrzywdzony i E. M. po przeszukaniu teczek oskarżonego ujawnili w niej pieczętki o treści (...) i „(...), (...) oraz podrobione dokumenty z logo firmy (...), a także dokumenty dotyczące zamówienia mebli w polskich firmach.

Na następny dzień, B. M. przyjechał do G. po odbiór swojej teczek, jednak Z. K. odmówił jej wydania.

Pełnomocnik pokrzywdzonego pismem z dnia 2 stycznia 2005 roku zwrócił się do holenderskiej filii (...) z pytaniem, czy produkowali meble dla klienta z Polski, uzyskując informację, iż taka sytuacja nie miała ostatnio miejsca.

Wartość zakupionego przez pokrzywdzonego od oskarżonego zestawu mebli kuchennych wynosiła 220.107,00 zł. Tym samym B. M. w mieniu Z. K. wyrządził szkodę w kwocie 138.318,00 zł, uwzględniając całość wpłaconej przez pokrzywdzonego kwoty w łącznej wysokości 81.000 euro, która to kwota stanowi równowartość 358.425,00 zł, po przeliczeniu według średniego kursu euro obowiązującego w dniu wpłat poszczególnych transz, a który wynosił: w

dniu 3 czerwca 2004 roku - 1 euro - 4,6513 zł, w dniu 13 lipca 2004 roku - 1 euro - 4,4723 zł i w dniu 23 września 2004 roku - 1 euro - 4,3487 zł.

W trakcie spotkania, które odbyło się w domu pokrzywdzonego, oskarżony w obecności swojej żony Z. M., Z. K. i E. M. przyznał, iż zamontowany zestaw mebli kuchennych nie jest oryginalny, proponując ugodowe załatwienie sprawy poprzez rekompensatę powstałej szkody. Strony zawarły ustną ugodę, w ramach której B. M. zobowiązał się do naprawienia szkody poprzez nieodpłatne wykonywanie na rzecz pokrzywdzonego i jego konkubiny dalszych prac projektowych oraz dostarczenie elementów wyposażenia kuchni. Ugodę tę oskarżony w późniejszym okresie czasu realizował.

Pokrzywdzony kontynuował współpracę z B. M. w zakresie prac projektowych i ich wykonania. W latach 2005-2011 oskarżony wykonał projekt: salonu firmowego (...) w S., salonu firmowego (...), salonu firmowego (...), ogrodzenia i bramy wjazdowej w domu w G., drzwi wewnętrznych w domu w G., drzwi zewnętrznych, garderoby w domu w S. i w G., baru w domu w S., schodów w domu w S., elewacji w domu w G., zagospodarowania działki i elewacji budynków w D., wnętrza budynku mieszkalnego należącego do syna oskarżonego. W okresie tym pokrzywdzony udzielił także oskarżonemu pożyczki w kwocie 70.000 zł.

W dniu 8 sierpnia 2014 roku pełnomocnik Z. K. złożył do Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w Poznaniu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez B. M. polegającego na wprowadzeniu w błąd Z. K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sprzedając mu meble firmy (...) z siedzibą w W.model (...), za co pobrał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 90.000 euro, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Biegły sądowy z dziedziny meblarstwa, wyrobów z drewna, ergonomii projektowej, drzewnictwa i przemysłu drzewnego – inż. T. C., zarówno w opinii pisemnej z dnia 20 kwietnia 2015 roku, jak i w uzupełniającej opinii ustnej założonej na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 roku stwierdził, iż zamontowany w domu położonym w G. zestaw mebli kuchennych nie stanowi oryginalnych mebli marki (...). Biegły wskazał, iż meble te zostały wykonane przez firmę (...) z siedzibą w W., a ich wartość w 2004 roku wynosiła 220.107,00 zł. Jednocześnie biegły zaznaczył, iż przedmiotowy zestaw mebli kuchennych jest bardzo wysokiej jakości i został porządnie wykonany.

W korespondencji mailowej z dnia 20 maja 2015 roku nadesłanej do Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, firma (...) oświadczyła, iż w latach 2004-2005 nie miała żadnych planów na otwarcie przedstawicielstwa, ani salonu w Polsce i żaden jej pracownik w tamtym okresie czasu nie został poproszony o zorganizowanie takiego przedstawicielstwa w Polsce, zaznaczając, iż z jej dokumentów wynika, iż firma ta nie ma żadnego związku z B. M..

Oskarżony **B. M.** ma 57 lat, jest żonaty, ma trójkę dzieci w wieku 30, 28 i 15 lat. Na utrzymaniu oskarżonego pozostaje najmłodszy syn. B. M. ma wykształcenie wyższe, z zawodu jest architektem wnętrz i specjalistą ds. zarządzania (...). Zatrudniony jest w firmie (...) w P. na stanowisku architekta, otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1.800 zł netto. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego B. M. (k.248-224, k. 549-550),

- zeznań świadków: częściowo Z. K. (k. 30-34, k. 110-113 w zw. z k. 281-287, k. 556-557), częściowo E. M. (k. 61-62 w zw. z k. 229-232), M. G. (1) (k. 126-127 w zw. z k. 224-226), G. G. (k. 122-123 w zw. z k. 227), J. S. (k. 405-406), G. K. (k. 69-70 w zw. z k. 228), A. D. (k. 273-278), W. R. (k. 278-279), K. B. (k. 279-280), M. S. (k. 280-281), R. B. (k. 406-408), T. Z. (k. 500-501), B. T. (k. 361-363),

- opinii biegłego sądowego z dziedziny meblarstwa, wyrobów z drewna, ergonomii projektowej, drzewnictwa i przemysłu drzewnego – inż. T. C. z dnia 20 kwietnia 2015 roku wraz z uzupełniającą ustną opinią założoną na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 roku (k. 87-92, k. 356-360),

- dokumentów ujawnionych i zaliczonych w poczet dowodów na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 roku (k. 559) w postaci: projektu kuchni w rezydencji w G. z kwietnia 2004 roku wraz ze specyfikacją cenową (k. 6-12), potwierdzenia odbioru zaliczki z dnia 3 czerwca 2004 roku na kwotę 9.000 euro (k. 15), potwierdzenia odbioru zaliczki z dnia 13 lipca 2004 roku na kwotę 13.500 euro (k. 13), potwierdzenia odbioru zaliczki z dnia 28 września 2004 roku na kwotę 40.500 euro (k. 14), pisma oskarżonego B. M. z dnia 28 maja 2004 roku skierowanego do pokrzywdzonego wraz z potwierdzeniami przyjęcia zlecenia przelewu specyfikacjami ceny (k.16-22), korespondencją w języku angielskim z logo firmy (...) (k. 23-24), listów przewozowych (...) (k. 25-26), korespondencji z holenderską filią (...) (k. 27-29), pieczętek o treści (...) i „(...)”, (...) (k. 81), pisma oskarżonego B. M. z dnia 26 maja 2004 roku skierowanego do pokrzywdzonego (k. 82-83), zestawienia porównawczego dostarczonych mebli kuchennych (k. 84-86), korespondencji mailowej z (...) wraz z tłumaczeniem (k. 114-117), informacji z KRK (k. 160, k. 505), wywiadu środowiskowego (k. 252-252), projektu ogrodzenia oraz dziwi wejściowych wraz z wyceną i potwierdzeniem odbioru kwoty 4000 zł i kwoty 3.950 zł (k. 309), pism pełnomocnika Z. K. z dnia 26 stycznia 2005 roku i z dnia 28 grudnia 2004 roku skierowanych do oskarżonego B. M. (k. 322-323), skróconego odpisu zgonu (k. 330), wycena wykonana przez firmę (...) (k. 354-355, k. 493-494), rozliczenia (k. 405), zestawienia prac projektowych wykonanych dla pokrzywdzonego Z. K. w latach 2005-2011 (k.441-477), pisemne wyliczenie szkody wykonane przez oskarżonego B. M. (k. 495-498), pisma NBP z dnia 19 lipca 2016 roku (k. 531) oraz dokumentów projektowych wraz z wyceną i korespondencją znajdujących się w czterech teczkach formatu A4 i tezcze formatu A3 załączonych do akt głównych.

Oskarżony **B. M.** (k.248-224, k. 549-550) w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

W toku postępowania sądowego oskarżony B. M. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oświadczając, że nie miał zamiaru oszukania Z. K. „poprzez dostarczenie mu czegoś innego niż zamówił”. B. M. tłumaczył, iż „w tamtym czasie” poznał mężczyznę o imieniu S., który twierdził, że reprezentuje firmę (...) proponując mu, aby został przedstawicielem tej firmy w Polsce. Oskarżony podał, iż mężczyzna ten mówił „łamaną polszczyzną” i posługiwał się wizytówkami, materiałami reklamowymi i breloczkami firmy (...). B. M. wskazał, iż mężczyzna o imieniu S. zapewniał go, że zrealizuje wykonanie mebli kuchennych przez firmę (...) dla pokrzywdzonego, w czym pośredniczyć miał oskarżony, jednak po złożeniu zamówienia oraz otrzymaniu zaliczki w kwocie 20.000 euro zerwał wszelkie kontakty. Jednocześnie oskarżony przyznał, iż obawiając się, że Z. K. zażąda zwrotu wpłaconej zaliczki i zerwie umowę, nie poinformował go o problemach związanych z realizacją zamówienia i w konsekwencji sprzedał i dostarczał mu nieoryginalny zestaw mebli kuchennych, którego wykonanie zlecił polskim firmom. Nadto, B. M. potwierdził, iż w ugodzie ustnej zobowiązał się do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody, którą w całości wykonał.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego B. M. w zakresie, w którym opisał okoliczności związane z mężczyzną o imieniu S., który miał rzekomo reprezentować firmę (...), przekazać mu materiały dotyczące tej firmy, w tym pieczątki i dokumenty znajdujące się w tezcze pozostawionej w domu pokrzywdzonego oraz uniformy z logo tej firmy, które przekazał monterom z firmy (...).

W ocenie Sądu taka wersja zdarzeń jest nielogiczna, niespójna i sprzeczna ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Niewiarygodne bowiem wydaje się to, iż oskarżony prowadząc działalność gospodarczą zawiera transakcję z nieznanym mu mężczyzną o imieniu S., wierząc mu praktycznie „na słowo”, iż reprezentuje znaną i renomowaną firmę jaką jest (...), nie zawierając z nim nawet pisemnej umowy i nie posiadając numeru jego telefonu. Oskarżony miał powierzyć takiemu człowiekowi bez sprawdzenia w firmie (...) jego uprawnień, wykonanie mebli o wartości blisko 500.000 zł dla swojego stałego klienta jakim był Z. K. i przekazać mu otrzymaną od pokrzywdzonego zaliczkę w kwocie 20.000 zł. Nielogiczny wydaje się również fakt, iż zaliczkę tę B. M. przekazał temu mężczyźnie, zamiast wpłacić ją na konto firmy (...) skoro jak twierdził miał już podpisaną z tą firmą umowę pisemną na dostarczenie przedmiotowym mebli, a w jego dokumentach ujawniono potwierdzenia przyjęcia zlecenia przelewów, które miał rzekomo wykonywać na rzecz firmy (...). W ocenie Sądu nielogiczne i niezgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego była także podana przez oskarżonego motywacja jaką kierował się nie ujawniając pokrzywdzonemu problemów związanych z realizacją zamówienia mebli i w konsekwencji sprzedania i dostarczenia mu nieautentycznych mebli, narażając

pokrzywdzonego na znacznie wyższą stratę, siebie zaś na odpowiedzialność karną. Nadto, niewiarygodne w ocenie Sądu było to, iż oskarżony wyjaśniając przebieg transakcji związanych z zakupem mebli kuchennych na rzecz pokrzywdzonego nie pamiętał podstawowych danych dotyczących kontaktów z rzekomym przedstawicielem firmy (...), a mianowicie nie pamiętał jego nazwiska, nie posiadał umowy przekazanej przez tego mężczyznę, nie pamiętał czy cena obejmowała montaż mebli, nie był w stanie przedłożyć pokwitowania przekazania mu zaliczki 20.000 euro, nie pamiętał imienia i nazwiska pracownika firmy (...) przysłanego przez tego mężczyznę, którego przedstawił pokrzywdzonemu.

Przede wszystkim jednak, wyjaśnienia oskarżonego w tej części były niezgodne z zeznaniami świadków: M. G. (1), G. G., J. S., Z. K. i E. M.

Z zeznań M. G. (1) i G. G. wynika, iż oskarżony zamawiając przedmiotowy zestaw mebli kuchennych od razu wskazał, że mają one zostać wykonane na wzór mebli firmy (...), przedkładając zdjęcia i własne projekty, nie pytając ich o to czy współpracują z firmą (...), ani o jej przedstawiciela o imieniu S.. Nadto, świadek M. G. (1) podała, iż oskarżony zażądał od nich wykonania prototypowej szafki w kolorze zielonym, aby mógł ocenić jakość mebli i sprawdzić kolor, zaprzeczając tym samym wyjaśnieniom oskarżonego, w których twierdził, że taką szafkę dostarczył mu mężczyzną o imieniu S.. Poza tym świadkowie: M. G. (1), G. G. i J. S. zgodnie przyznali, iż projekt o nazwie (...) stanowiący załącznik do akt w postaci teczki A3 został sporządzony przez J. S., z wyjątkiem widniejącego na nim logo firmy (...) podważając wyjaśnienia B. M. w części, w której podał, iż jest to projekt, który przekazał mu mężczyzna o imieniu S..

Nadto, wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym opisał spotkanie pracownika firmy (...) przysłanego przez mężczyznę o imieniu S. z pokrzywdzonym i E. M. nie pokrywały się z wersją przedawnioną przez świadków Z. K. i E. M., którzy zgodnie podali, iż rzekomy pracownik firmy (...) prawie w ogóle z nimi nie rozmawiał, a głos zabierał wyłącznie B. M..

Z kolei wyjaśnienia oskarżonego w zakresie dotyczącym kontaktów z firmą (...) i jej rzekomym przedstawicielem były niezgodne z treścią oświadczenia tej firmy złożonym w korespondencji mailowej z dnia 20 maja 2015 roku nadesłanej do Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, w którym poinformowała ona, iż Firma (...) w latach 2004-2005 nie miała żadnych planów na otwarcie przedstawicielstwa, ani salonu w Polsce i żaden jej pracownik w tamtym okresie nie został poproszony o zorganizowanie takiego przedstawicielstwa w Polsce, zaznaczając, iż z jej dokumentów wynika, iż firma ta nie ma żadnego związku z B. M..

Sąd dał natomiast wiarę wyjaśnieniom oskarżonego B. M. w części, w której podał, iż Z. K. na poczet ceny za przedmiotowy zestaw mebli kuchennych zapłacił mu trzy raty, których odbiór każdorazowo kwitował, zaś pokwitowania te znajdują się na kartach 13, 14 i 15 akt, albowiem było to zgodne ze wskazanymi dokumentami oraz zeznaniami pokrzywdzonego, który zeznając na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku konsekwentnie wskazywał, iż przekazał oskarżonemu trzy raty.

Nadto, zdaniem Sądu na przymiot wiarygodności zasługiwały wyjaśnienia B. M. w części, w której przyznał, że wbrew ustaleniom dokonany z Z. K. i zapewnieniom z jego strony, że przedmiotowy zestaw mebli kuchennych pochodzi z renomowanej firmy (...) sprzedał i dostarczył mu nieoryginalne meble kuchenne, których wykonanie zlecił polskim firmom, w szczególności firmie (...) z siedzibą w W. oraz że w czasie montażu nakazał monterom założenie uniformów z logo firmy (...), okłamując pokrzywdzonego, że są to pracownicy tej firmy, albowiem było to zgodne z zeznaniami świadków: M. G. (1), G. G., J. S., Z. K. i E. M. oraz dokumentami związanym z transakcją sprzedaży mebli przez firmę (...) z siedzibą w W., zawartymi w załączniku – czarnej teczce formatu A4 oraz opinią biegłego sądowego z dziedziny meblarstwa, wyrobów z drewna, ergonomii projektowej, drzewnictwa i przemysłu drzewnego – inż. T. C. z dnia 20 kwietnia 2015 roku wraz z uzupełniającą ustną opinią złożoną na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 roku (k. 87-92, k. 356-360).

Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom oskarżonego B. M., w których wskazał, iż po ujawnionym oszustwie związanym ze sprzedażą nieautentycznych mebli kuchennych zawarł z pokrzywdzonym ustną ugodę, w której zobowiązał się do rekompensaty szkody poprzez dostarczenie elementów wyposażenia wnętrza oraz wykonywania prac projektowych,

którą później realizował, albowiem fakt zawarcia takiej ugody potwierdził sam pokrzywdzony, natomiast z dokumentów zgromadzonych w sprawie w postaci pism z dnia 26 stycznia 2005 roku i z dnia 28 grudnia 2004 roku (k. 322-323) oraz pisma z dnia 13 stycznia 2005 roku (k. 56 - załącznik - teczka formatu A4 zatytułowana „Dokumenty złożone przez strony na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku”) wynika, iż pomiędzy stronami prowadzone były negocjacje zmierzające do ugodowego załatwienia sprawy, co potwierdził ówczesny pełnomocnik Z. K. – świadek B. T. oraz świadek E. M.. Jednak przede wszystkim fakt zawarcia ugody i jej realizowanie przez oskarżonego poświadczili świadkowie: R. B. i T. Z., którzy wskazali, iż B. M. wykonywał na rzecz pokrzywdzonego i jego rodziny nieodpłatne usługi w zakresie projektowania i urządzania wnętrz. Nadto, świadek R. B. dodał, że pokrzywdzony oferował mu wykonanie takiej usługi przez oskarżonego i że według jego wiedzy pomiędzy Z. K. i B. M. doszło do ostatecznego rozliczenia. Z kolei T. Z. zaznaczył, że B. M. „był na każde zawołanie” pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie były logiczne i zgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego, albowiem pokrzywdzony po ujawnionym oszustwie kontynuował współpracę z B. M. w zakresie sporządzania projektów i ich wykonywania, udzielając mu nawet pożyczki w kwocie 70.000 zł. Zdaniem Sądu, w przypadku gdyby w trakcie tej współpracy oskarżony faktycznie nie wywiązywał się z warunków zawartej ugody, Z. K. jako doświadczony przedsiębiorca nie zwlekałby ze złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, czekając z tym blisko 10 lat, zwłaszcza, iż dysponował obciążającymi oskarżonego dokumentami, których nie chciał mu zwrócić.

Za wiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego, w których podał, iż po feralnym zdarzeniu kontynuował współpracę z pokrzywdzonym w zakresie prac projektowych i ich wykonania oraz pożyczył od niego kwotę 70.000 zł, albowiem zostały one potwierdzone przez samego pokrzywdzonego, świadka A. D. oraz wykonawców tych projektów: W. R., K. B. i M. S.. Poza tym wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie znalazły odzwierciedlenie w przedłożonej przez niego dokumentacji w postaci zestawienia prac projektowych wykonanych dla pokrzywdzonego w latach 2005-2011 wraz z rysunkami i projektami (k. 441-477) oraz w dokumentacji przedstawionej przez pełnomocnika pokrzywdzonego (k. 309), a także dokumentach złożonych przez strony na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku, zgromadzonych w osobnej teźce formatu A4. Z przedłożonych przez oskarżonego dokumentów, które były zgodne z zeznaniami świadka A. D. wynika, iż w latach 2005-2011 B. M. wykonał na rzecz Z. K. projekt: salonu firmowego (...) w S., salonu firmowego (...), salonu firmowego (...), ogrodu i bramy wjazdowej w domu w G., drzwi wewnętrznych w domu w G., drzwi zewnętrznych, garderoby w domu w S. i w G., baru w domu w S., schodów w domu w S., elewacji w domu w G., zagospodarowania działki i elewacji budynków w D. oraz wnętrza budynku mieszkalnego należącego do syna oskarżonego.

Sąd w większości dał wiarę zeznaniom świadków: **Z. K.** (k. 30-34, k. 110-113 w zw. z k. 281-287, k. 556-557) - pokrzywdzonego i zarazem stałego klienta oskarżonego i **E. M.** (k. 61-62 w zw. z k. 229-232) - konkubiny pokrzywdzonego. W ocenie Sądu zeznania tych świadków w zakresie w jakim opisali współpracę z B. M. przed zdarzeniem będącym przedmiotem niniejszej sprawy, mechanizm i sposób jego działania polegający na zaofiarowaniu im sprzedaż mebli renomowanej firmy (...) z powołaniem się na kontakty handlowe z tą firmą, posługiwanie się podrobionymi dokumentami rzekomo pochodzącymi od tej firmy w postaci katalogów, projektów, przelewów, listów, wreszcie przedstawienie im rzekomego przedstawiciela tej firmy i zaprezentowanie jako autentycznej prototypowej szafki faktycznie wykonanej przez polską firmę, a kończąc na okłamaniu ich, że robotnicy montujący przedmiotowe meble pochodzą z firmy (...) i zaprzeczaniu oszukaniu ich, przyznając się praktycznie dopiero w momencie ujawnienia wszystkich obciążających go okoliczności, zawierając ustną ugody, w pełni zasługiwały na danie im przymiotu wiarygodności.

Zeznania świadków Z. K. i E. M. w powyższym zakresie były logiczne, spójne oraz w pełni korespondowały w zeznaniami świadków: M. G. (1), G. G. i J. S.. Zeznania te zostały potwierdzone przez biegłego sądowego z dziedziny meblarstwa, wyrobów z drewna, ergonomii projektowej, drzewnictwa i przemysłu drzewnego – inż. T. C. (k. 87-92, k. 356-360) oraz zebrane w sprawie dokumenty w postaci: projektu kuchni w rezydencji w G. z kwietnia 2004 roku wraz ze specyfikacją cenową (k. 6-12), potwierdzenia odbioru zaliczki z dnia 3 czerwca 2004 roku na kwotę 9.000 euro (k. 15), potwierdzenia odbioru zaliczki z dnia 13 lipca 2004 roku na kwotę 13.500 euro (k. 13), potwierdzenia odbioru zaliczki z dnia 28 września 2004 roku na kwotę 40.500 euro (k. 14), pisma oskarżonego B. M. z dnia 28 maja

2004 roku skierowanego do pokrzywdzonego wraz z potwierdzeniami przyjęcia zlecenia przelewu specyfikacjami ceny (k.16-22), korespondencji w języku angielskim z logo firmy (...) (k. 23-24), listów przewozowych (...) (k. 25-26), korespondencji z holenderską filią (...) (k. 27-29), pieczętek o treści (...) i (...), (...) (k. 81), pisma oskarżonego B. M. z dnia 26 maja 2004 roku skierowanego do pokrzywdzonego (k. 82-83), zestawienia porównawczego dostarczonych mebli kuchennych (k. 84-86).

Zeznania świadków były także zgodne z treścią korespondencji mailowej z dnia 20 maja 2015 roku nadesłanej do Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w Poznaniu przez firmę (...).

Ponadto, zeznania Z. K. i E. M. we wskazanej części były zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, w których przyznał się do tego, że wbrew ustaleniom dokonanym ze Z. K. i zapewnieniom z jego strony, że przedmiotowy zestaw mebli kuchennych pochodzi z renomowanej firmy (...), sprzedał i dostarczył mu nieoryginalny zestaw mebli kuchennych, których wykonanie zlecił polskim firmom oraz że w czasie montażu nakazał monterom założenie uniformów z logo firmy (...), okłamując pokrzywdzonego, że są to pracownicy tej firmy, a po ujawnieniu oszustwa i pozostawieniu obciążających go dokumentów w domu pokrzywdzonego, zawarł z nim ustną umowę.

Z kolei zeznania świadków odnośnie kontynuowania współpracy z oskarżonym w zakresie prac projektowych i ich wykonania oraz udzielenia mu pożyczki w kwocie 70.000 zł były zgodne z wyjaśnieniami samego oskarżonego oraz świadków: A. D., W. R., K. B. i M. S..

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadków Z. K. i E. M. jedynie w części, w której wskazali, iż B. M. nie realizował zawartej umowy i w żaden sposób nie zrekompensował powstałej szkody, z powodów szeroko omówionych przy ocenie wyjaśnień oskarżonego B. M.. Przede wszystkim zeznania tych świadków w kwestii realizacji umowy były sprzeczne z zeznaniami R. B. i T. Z.. Nadto, w ocenie Sądu nielogiczne i niezgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego byłoby to, że pokrzywdzony jako doświadczony przedsiębiorca kontynuowałby współpracę z osobą, która oszukała go na tak znaczną sumę pieniędzy, nie rozliczając się z nią przez okres blisko 10 lat. Ponadto, Z. K. przyznał, iż otrzymał od B. M. elementy urządzenia wnętrz oraz zlecał mu po ujawnieniu oszustwa wykonanie szeregu prac projektowych, a nawet udzielił mu pożyczki w kwocie 70.000 zł.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom świadka Z. K. złożonym na rozprawie w dniu 2 listopada 2006 roku w zakresie, w którym wskazał, iż zapłacił całą cenę z umowy przekazując oskarżonemu ostatnią transzę bez pokwitowania, albowiem we wcześniejszych zeznaniach konsekwentnie utrzymywał, iż na poczet ceny uiścił tylko trzy raty, na które przedłożył pokwitowania załączone do akt sprawy. Nadto, w ocenie Sądu nielogiczne byłby to, iż pokrzywdzony kwitując do tej pory wszystkie przekazane oskarżonemu wpłaty nie zażądał pokwitowania ostatniej z nich i to w tak w znacznej kwocie.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków: **M. G. (1)** (k. 126-127 w zw. z k. 224-226) - właścicielki firmy (...) z siedzibą w W. (obecnie (...)) oraz **G. G.** (k. 122-123 w zw. z k. 227) - od 2003 roku zatrudnionego w tej firmie na stanowisku menadżera sprzedaży, którzy zgodnie potwierdzili, iż w 2004 roku (...) wykonała na zamówienie oskarżonego zestaw mebli kuchennych, wskazując, iż projekty znajdujące się w teczce formatu A3 załączonej do akt sprawy zostały sporządzone przez współpracującą z ich firmą projektantką wnętrz J. S., zaznaczając jednak, iż nie było na nich umieszczonego logo firmy (...). Świadczyli, iż firma (...) wykonanie mebli zleciła swojemu podwykonawcy firmie (...) z siedzibą w I., która to firma zajmowała się także ich montażem w domu pokrzywdzonego oraz że za zakupiony zestaw mebli oskarżony uregulował w całości wszystkie należności. Nadto, świadek M. G. (1) wskazała, iż przedmiotowe meble wykonane zostały zgodnie z sugestiami oskarżonego, który na wzór przedłożył im zdjęcia mebli firmy (...) zlecając, by projekt i realizacja zamówionych mebli były takie same.

Zeznania świadków: M. G. (1) i G. G. znalazły w całości potwierdzenie w dokumentach związanych ze zleceniem wykonania zestawu mebli kuchennych przez oskarżonego oraz jego zakupu w postaci: umowy na wykonanie i montaż kuchni z dnia 22 lipca 2004 roku, specyfikacji ceny, faktur VAT, dowodów wpłaty oraz projektów, zgromadzonych w załączniku – czarnej teczce formatu A4 oraz teczce formatu A3. Nadto, zeznania świadków były zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, w których przyznał, iż wykonanie przedmiotowego zestawu mebli kuchennych, za wyjątkiem kamiennych blatów, zlecił firmie (...) oraz zeznaniami świadka J. S., która potwierdziła, iż sporządzała

projekt mebli kuchennych zawarty w teczce formatu A3 załączonej do akt sprawy na rzecz oskarżonego, zaznaczając, iż nie opatrywała go w logo firmy (...) oraz że zaprojektowane przez nią meble nie były identyczne z meblami marki (...), różniąc się od nich niektórymi detalami, takimi jak rzeźby czy pilastry.

Nadto, świadek M. G. (1) wskazała, iż jej firma na żądanie oskarżonego wykonała prototypową szafkę w kolorze zielonym, aby mógł ocenić jakość mebli i sprawdzić kolor, co pokrywało się z zeznaniami świadków Z. K. i E. M., którzy zgodnie podali, iż B. M. zaprezentował im taką szafkę celem zaakceptowania koloru i wykonania.

Sąd uznał za w całości wiarygodne zeznania świadka **J. S.** (k. 405-406) -architekta wnętrz, która w 2004 roku współpracowała z firmą (...)sporządzając na jej zlecenie projekty, w tym właśnie okazany jej projekt zestawu mebli kuchennych zamówiony przez oskarżonego. Świadek wskazała, iż zaprojektowana przez nią kuchnia nie była identyczna z zestawem mebli kuchennych marki(...), różniąc się od niego detalami, takimi jak rzeźby czy pilastry. Nadto, świadek podała, iż kwota 220.000 zł w jej opinii obejmuje wartość mebli kuchennych wykonanych dla oskarżonego wraz ze sprzętem AGD, blatami i całym osprzętem, co było zgodne zarówno z treścią opinii biegłego sądowego T. C. oraz wyliczeniami sporządzonymi przez firmę (...) Zeznania świadka korespondowały z zeznaniami M. G. (1) i G. G. tworząc z nimi spójną, logiczną i konsekwentną całość.

Sąd uznał za w całości wiarygodne zeznania świadka **G. K.** (k. 69-70 w zw. z k. 228) - syna E. M., który opisał sytuację jaka powstała w trakcie montażu przedmiotowego zestawu mebli kuchennych w domu pokrzywdzonego oraz późniejszego śledzenia przez niego samochodu, którym odjechała ekipa robotników. Zeznania świadka G. K. były zgodne z zeznaniami świadków Z. K. i E. M., którzy podali, iż montaż mebli przebiegał w nerwowej i napiętej atmosferze, a oni poprosili syna żeby pojechał za monterami, którzy jak się okazało zamiast na lotnisko P.- Ł. udali się w kierunku B.. Zeznania świadka G. K. korespondowały także z zeznaniami świadków M. G. (1) oraz G. G., którzy wskazali, iż pracownicy dokonujący montażu przedmiotowych mebli pochodzili z firmy (...) z I..

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka **A. D.** (k. 273-278) - inżyniera konstruktora, która od 1999 roku współpracowała z oskarżonym w zakresie prac projektowych. Świadek podała, iż uczestniczyła w projektowaniu kuchni w domu pokrzywdzonego w G. sporządzając projekt techniczny. Nadto, świadek potwierdziła, iż w latach 2005-2011 współpracowała z B. M. przy innych pracach projektowych wykonywanych na rzecz pokrzywdzonego, co było zgodne zarówno z wyjaśnieniami oskarżonego, jak i zeznaniami pokrzywdzonego, którzy podali, iż po feralnym zdarzeniu kontynuowali współpracę w zakresie prac projektowych w tym tych wskazanych przez świadka. Nadto, zeznania A. D. znalazły odzwierciedlenie w okazanej jej dokumentacji w postaci rysunków i projektów zgromadzonych w załączniku - teczce formatu A4 zatytułowanej „Dokumenty złożone przez strony na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku”. Należy także podkreślić, iż Z. K. poświadczył, iż wszystkie projekty wymienione w zeznaniach świadka A. D. zostały przez oskarżonego wykonane. Ponadto, zeznania A. D. w pełni korespondowały z zeznaniami wykonawców owych projektów: W. R., K. B. i M. S..

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków: **W. R., K. B. i M. S.** - wykonawców projektów sporządzonych przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego. Zeznania świadków były zgodne zarówno z zeznaniami pokrzywdzonego Z. K., jak i wyjaśnieniami B. M., którzy podali, iż kontynuowali współpracę w zakresie prac projektowych, w tym tych wskazanych przez świadków. Nadto, zeznania świadków: W. R., K. B. i M. S. w pełni pokrywały się z zeznaniami A. D. i dokumentami w postaci projektów i rysunków przedłożonych przez oskarżonego na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku, zgromadzonych w załączniku - teczce formatu A4 oraz dokumentami w postaci zestawienia prac projektowych wykonanych dla pokrzywdzonego latach 2005-2011 wraz z rysunkami i projektami (k. 441-477), a także dokumentami przedstawionymi przez pełnomocnika pokrzywdzonego (k. 309).

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków: **R. B.** (k. 406-408) - prawnika współpracującego do 2001 roku z pokrzywdzonym i członkami jego rodziny oraz **T. Z.** (k. 500-501) - byłego współnika pokrzywdzonego, którzy zgodnie podali, iż Z. K. czuł się oszukany i poszkodowany działaniem B. M. związanym z zakupem przedmiotowego zestawu mebli kuchennych. Świadkowie zeznali, iż oskarżony w ramach ugody zobowiązał się do zrekompensowania powstałej szkody poprzez wykonanie na rzecz pokrzywdzonego prac projektowych. Świadek R. B. wskazał, iż B. M. wykonywał

na rzecz pokrzywdzonego i jego rodziny nieodpłatnie szereg usług w zakresie projektowania i urządzania wnętrz. Świadek zeznał, że pokrzywdzony również jemu oferował nieodpłatne wykonanie takich prac projektowych przez oskarżonego. Nadto, świadek podał, iż według jego wiedzy pomiędzy Z. K. i B. M. doszło do ostatecznego rozliczenia. R. B. potwierdził także fakt dysponowania przez pokrzywdzonego teczką należącą do oskarżonego, w której znajdowały się obciążające go dokumenty. Z kolei świadek T. Z., wskazał, iż oskarżony musiał zrekompenzować powstałą szkodę poprzez jej „odpracowanie”, które polegało na wykonywaniu projektów na rzecz pokrzywdzonego, dodając, że B. M. „był na każde zawołanie” Z. K..

Sąd dokonując oceny wiarygodności zeznań R. B. i T. Z. miał na uwadze istniejący konflikt pomiędzy nimi a pokrzywdzonym. Jednakże zdaniem Sądu treść ich zeznań wskazuje, iż świadkowie zachowali obiektywizm podając tylko znane im fakty. Nadto, okoliczności przedstawione przez R. B. i T. Z. w zakresie samego zawarcia ugody oraz późniejszego wykonywania prac projektowych na rzecz Z. K. i członków jego rodziny potwierdził sam pokrzywdzony, projektantka współpracująca z oskarżonym przy ich sporządzaniu - A. D. oraz wykonawcy tych projektów: W. R., K. B. i M. S., a także zgromadzona w sprawie dokumentacja w postaci mi.in. projektów, rysunków i zestawienia prac projektowych wykonanych dla pokrzywdzonego latach 2005-2011 wraz z rysunkami i projektami (k. 441-477 i załącznik - teczka formatu A4 zatytułowana „Dokumenty złożone przez strony na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku”).

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka **B. T.** - pełnomocnika pokrzywdzonego w latach 2004-2006, który w imieniu Z. K. prowadził z B. M. negocjacje w kwestii polubownego załatwienia sprawy związanej ze sprzedażą nieautentycznego zestawu mebli kuchennych. Rozliczenie miało mieć formę niematerialną, a mianowicie postać usług lub innych świadczeń, a także elementów wyposażenia wnętrz. B. T. zaznaczył, iż nie brał udziału w zawarciu samej ugody pomiędzy stronami. Zeznania świadka B. T. znalazły odzwierciedlenie w treści korespondencji z oskarżonym, tj. pism z dnia 26 stycznia 2005 roku i z dnia 28 grudnia 2004 roku (k. 322-323) oraz pisma z dnia 13 stycznia 2005 roku (k. 56 - załącznik - teczka formatu A4 zatytułowana „Dokumenty złożone przez strony na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku”). Zeznania B. T. pokrywały się z zeznaniami świadków: R. B. i T. Z., którzy wskazali, iż oskarżony faktycznie świadczył na rzecz pokrzywdzonego usługi projektowe w ramach zawartej z nim ugody, potwierdzając tym samym wersję przedstawioną przez B. M., który podał, iż ugoda, którą wykonywał przewidywała właśnie taką formę rekompensaty. Nadto, zeznania świadka były zgodne z zeznaniami pokrzywdzonego, który wskazał, iż zawarł z oskarżonym ustną ugodę w obecności Z. M. i E. M. i że nigdy nie doszło do spisania tego porozumienia.

Sąd pominął zeznania świadka **T. L.** (k. 281), z uwagi na fakt, iż nie posiadał on żadnej wiedzy na temat przedmiotowej sprawy. W związku z tym zeznania te okazały się nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Zeznania świadka **Z. M.** - żony oskarżonego, Sąd pominął, wobec skorzystania przez nią z prawa do odmowy składania zeznań.

Za wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał **opinię biegłego** sądowego z dziedziny meblarstwa, wyrobów z drewna, ergonomii projektowej, drzewnictwa i przemysłu drzewnego – inż. T. C., zarówno pisemną, jaki i uzupełniającą ustną założoną na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 roku (k. 87-92, k. 356-360), albowiem jego wiedza, doświadczenie zawodowe oraz bezstronność nie budziły wątpliwości. Opinie były jasne, pełne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, a zatem spełniały wszelkie wymagane kryteria wiarygodności. Ponadto, biegły zeznając na rozprawie odpowiedział szczegółowo na wszelkie pytania stron i rozstrzygnął w ocenie Sądu wszelkie wątpliwości.

Za wiarygodne Sąd uznał również **dokumenty** zebrane w aktach sprawy, albowiem ich treść i autentyczność nie nasuwały wątpliwości. Z oczywistych względów kryteriów tych nie spełniały dokumenty rzekomo pochodzące od firmy (...), potwierdzenia przyjęcia przelewów na rzecz tej firmy, a także pieczętki o treści (...) i „(...)”, którymi posługiwał się oskarżony, ponieważ zawierały fikcyjne lub niezgodne z rzeczywistością dane, potwierdzając jedynie fakt, iż oskarżony nimi dysponował i powoływał się na kontakty handlowe z firmą (...).

Sąd zważył, co następuje:

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał oskarżonego B. M. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od dnia 3 czerwca 2004 r. do dnia 23 września 2004 r. w P. i G., działając w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 358.425 zł, wprowadzając go w błąd co do autentyczności i faktycznej wartości sprzedanego mu zestawu mebli kuchennych rzekomo marki (...)model (...) wyrządzając szkodę w mieniu pokrzywdzonego w kwocie 138.318 zł.

Przepis art. 286 § 1 k.k. określa zachowanie karalne jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez m.in. wprowadzenie w błąd, czyli wywołanie w świadomości pokrzywdzonego lub innej osoby, której mienie stanowi przedmiot rozporządzenia dokonywanego przez wprowadzonego w błąd fałszywego wyobrażenia, a więc rozbieżności pomiędzy rzeczywistością, a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem. Omawiany czyn zabroniony jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w szczególności zmiany we władaniu mieniem. Przepis art. 286 § 1 k.k. odnosi się wyłącznie do takich przypadków rozporządzenia mieniem, które można uznać za niekorzystne. O niekorzystności rozporządzenia mieniem przesądza ocena rozporządzenia z punktu widzenia interesów osoby pokrzywdzonej. „Uznaniu rozporządzenia za niekorzystne nie stoi na przeszkodzie ani brak realnej szkody majątkowej, ani wypełnienie świadczenia wzajemnego przez sprawcę” (wyrok SN z 6. 05. 2010 r. II KK 256/09). Analizowany czyn zabroniony jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest osiągnięcie korzyści majątkowej.

Zgodnie z art. 294 § 1 k.k. surowszej odpowiedzialności karnej podlega ten, kto dopuszcza się przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w stosunku do mienia znacznej wartości. W myśl art. 115 § 5 k.k. mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekraczała 200.000 zł.

Mając na uwadze powyższe rozważania teoretyczne Sąd doszedł do wniosku, że B. M. swoim działaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do następujących okoliczności: 1) swoich rzekomych kontaktów z firmą (...), 2) autentyczności dokumentów, którymi się posługiwał, a które miały rzekomo pochodzić od firmy (...) w postaci: projektów, przelewów, listów, 3) osoby rzekomego przedstawiciela firmy (...), którego przedstawił pokrzywdzonemu, 4) autentyczności prototypowej szafki faktycznie wykonanej przez polską firmę, 5) rzekomych pracowników firmy (...), którzy montowali przedmiotowe meble i którzy ubrani byli w uniformy z logo firmy (...). Ponadto oskarżony zapewniał pokrzywdzonego, iż zakupione przez niego meble pochodzą z firmy (...) i są warte 90.000 euro, pobierając z tego tytułu łącznie kwotę 358.425 zł, podczas gdy w rzeczywistości ich wartość wynosiła 220.107,00 zł.

Nadto, B. M. do ostatniej chwili zaprzeczał oszukaniu pokrzywdzonego, przyznając się praktycznie dopiero w momencie ujawnienia wszystkich obciążających go okoliczności. Zawarł wówczas z pokrzywdzonym ustną ugodę, w której zobowiązał się do zrekompensowania powstałej szkody. Oskarżony sam przyznał w swoich wyjaśnieniach, że wbrew ustaleniom dokonanym ze Z. K. i zapewnieniom z jego strony, że przedmiotowy zestaw mebli kuchennych pochodzi z renomowanej firmy (...), sprzedał i dostarczył mu nieoryginalny zestaw mebli kuchennych, których wykonanie zlecił polskim firmom oraz że w czasie montażu nakazał monterom założenie uniformów z logo firmy (...), okłamując pokrzywdzonego, że są to pracownicy tej firmy, a po ujawnieniu oszustwa i pozostawieniu obciążających go dokumentów w domu pokrzywdzonego, zawarł z nim ustną ugodę.

Niewątpliwie oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść taką osiągnął. Wskazuje na to sposób w jaki postępował. Niekorzystność rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego polegała zaś na tym, że gdyby miał rzetelną wiedzę, iż zestaw mebli kuchennych nie będzie wykonany przez firmę (...), lecz polskie firmy nigdy by takich mebli nie zamówił i nie kupił, co zresztą konsekwentnie i stanowczo w swoich zeznaniach podkreślał, albowiem zdawałby sobie wówczas sprawę, że nie będą to meble markowe i takiej jakości jaką zapewniała renomowana firma.

W tej sytuacji Sąd uznał, że B. M. swoim działaniem wyczerpał wszystkie znamiona czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. Łączna wartość mienia, którym pokrzywdzony niekorzystnie rozporządził wyniosła 358.425 zł. Przekazał bowiem pokrzywdzonemu 81.000 euro, która to kwota stanowi równowartość 358.425,00 zł po przeliczeniu według średniego kursu obowiązującego w dniach wpłat poszczególnych transz, a który wynosił: w dniu 3 czerwca 2004 roku - 1 euro - 4,6513 zł, w dniu 13 lipca 2004 roku - 1 euro - 4,4723 zł i w dniu 23 września 2004 roku - 1 euro - 4,3487 zł, co z kolei uzasadniało kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 294 § 1 k.k. Wartość zakupionego przez pokrzywdzonego od oskarżonego zestawu mebli kuchennych wynosiła 220.107,00 zł. Tym samym, B. M. wyrządził szkodę w mieniu Z. K. w kwocie 138.318,00 zł. Jako szkodę Sąd zgodnie z utrwalonym orzecnictwem uznał rzeczywistą stratę poniesioną przez pokrzywdzonego, a zatem różnicę w wartości przedmiotowych mebli, a ceną jaką pokrzywdzony uiszczył.

Uznanie, że oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego z art. 12 k.k. uzasadnione jest okolicznością, że kolejne wpłaty z tytułu ceny za zamówiony i sprzedany zestaw mebli kuchennych B. M. przyjmował w krótkich odstępach czasu i niewątpliwie w wykonaniu z góry powziętego zamiaru polegającego na uzyskaniu korzyści majątkowej stanowiącej różnicę w wartości dostarczonego zestawu mebli kuchennych, a uiszczoną zapłatą przez pokrzywdzonego.

Uznając winę oskarżonego za udowodnioną, Sąd wymierzył mu karę adekwatną do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. Sąd kierował się przy tym dyrektywą zawartą w art. 53 k.k. Przepis ten stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uwzględnił również sposób i rozmiar przestępczego działania oskarżonego, wysokość wyrządzonej szkody oraz całokształt okoliczności łagodzących i obciążających.

Sąd wymierzył B. M. karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 30 zł każda.

Jako okoliczności obciążające Sąd uznał zuchwały wręcz sposób działania oskarżonego, oszukanie stałego klienta i wysokość spowodowanej przez niego szkody. Z kolei jako okoliczności łagodzące Sąd potraktował starania oskarżonego o naprawienie szkody i realizację zwartej w tym celu z pokrzywdzonym ugody oraz jego dotychczasową niekaralność sądową.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny Sąd miał na względzie możliwości zarobkowe oskarżonego. B. M. jest osobą zdrową, dobrze wykształconą i przedsiębiorczą.

W ocenie Sądu wymierzone oskarżonemu kary nie tylko nie przekraczają stopnia jego winy i uwzględniają stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa, lecz również będą na niego należycie oddziaływać wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełnią cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego B. M. kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby. Sąd wziął przy tym pod uwagę, że przed popełnieniem przestępstwa oraz po jego dokonaniu oskarżony prowadził ustabilizowany tryb życia i nie był karany sądowo oraz wykonywał ugodę zawartą z pokrzywdzonym w zakresie naprawienia szkody. Zatem w ocenie Sądu, wobec B. M. można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną.

Mając na uwadze fakt, że art. 69 § 1 k.k. w brzmieniu po nowelizacji z dnia 1 lipca 2015 roku dopuszcza warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym roku, Sąd na podstawie art. 4 § 1 k.k. jako względniejszy dla oskarżonego zastosował art. 69 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed tej nowelizacji, dający możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze do dwóch lat. Z tego powodu w stosunku do oskarżonego w całości jako ustawę względniejszą Sąd uznał i zastosował ustawę obowiązującą w czasie popełnienia przez niego przypisanego mu czynu, a nie ustawę obowiązującą w czasie orzekania.

Sąd nie uwzględnił wniosku obrońcy oskarżonego o odstąpienie od wymierzenia oskarżonemu kary na podstawie art. 295 § 1 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 278, 284-289, 291, 292 lub 294, który dobrowolnie naprawił szkodę w całości albo zwrócił pojazd lub rzecz mającą szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

Sąd nie przychyłając się do wniosku obrońcy oskarżonego miał na uwadze zachowanie oskarżonego w trakcie postępowania sądowego, a mianowicie fakt, że nie wyraził skruchy i nie przeprosił pokrzywdzonego, a także złożył nie do końca szczere wyjaśnienia. Ponadto w przypadku oskarżonego nie można przyjąć, iż podjął się naprawienia szkody dobrowolnie, albowiem z okoliczności sprawy wynika, iż uczynił to wyłącznie z uwagi na naciski ze strony pokrzywdzonego, który groził mu zgłoszeniem sprawy ogonom ścigania dysponując obciążającymi go materiałami. Powyższe wynika także z pisma oskarżonego (k. 495-498), w którym stwierdził, iż wykonał zawartą ugodę pod groźbą skierowania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Ponadto z przeprowadzonych dowodów nie wynika w sposób jednoznaczny, czy pokrzywdzony w całości naprawił wyrządzoną szkodę, czy tylko częściowo.

W związku z powyższym oraz pozostałymi ustalonymi w sprawie okolicznościami o charakterze obciążającym, w ocenie Sądu zachowanie oskarżonego nie zasługuje na premiowanie poprzez skorzystanie z dobrodziejstwa odstąpienia od wymierzenia mu kary.

Sąd nie rozważał kwestii orzeczenia wobec B. M. obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, pozostawiając tę sprawę do rozstrzygnięcia oskarżonemu i pokrzywdzonemu, albowiem wniosek prokuratora w trybie art. 46 § 1 k.k. z dnia 21 czerwca 2016 roku został złożony po upływie terminu określonego w art. 49 a k.p.k.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.), Sąd zasądził od oskarżonego B. M. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 8.857,45 zł, na które składają się wydatki za: wynagrodzenie biegłego sądowego za sporządzenie opinii w wysokości 7.516,37 zł, wynagrodzenie tłumacza w wysokości 53,07 zł, ryczałt za doręczenie pism sądowych w postępowaniu przygotowawczym w wysokości 20 zł, wynagrodzenie biegłego za opinię ustną złożoną na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 roku w wysokości 258,30 zł, wynagrodzenie za wywiad środowiskowy w wysokości 74,75 zł, zwrot stawiennictwa w sądzie świadków: G. G., M. G. (1), K. B., B. T., J. S. w łącznej kwocie 904,76 zł, opłata za pobranie karty karnej w postępowaniu sądowym w wysokości 30 zł, ryczałt za doręczenie pism sądowych w postępowaniu sądowym w wysokości 20 zł oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 900 zł.

SSO Karolina Siwierska